



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTE, DNIA 13. LUTEGO ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 13. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCXVII.

Dnia 9. Lutego.

Po przybyciu J. K. Mości do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez J.P. Marszałka Konfed: Kor: przystąpiono do kontynuacyi rozpoczętego Projektu względem *Awanfow Woyskowych*,

Czytano dalsze Artykuły z tego Projektu względem zapewnienia Awanfu w Woysku, dla wychodzących Rodaków z służby Woyskowej Zagranicznej; dla wychodzących z Korpusu Kadetow; oraz dla Paziow J.K. Mci, którzy pewne Lata wyślużyli; ktore z nieiakimi odmianami y poprawami, iednomysłnością przyjęte zostały.

Na uczynione przez niektorych II. PP. Posłow doniesienie, że znaydu-

ją się takie Chorągwie w Kawaleryi Narodowej, ktore naznaczonego sobie Zoldu ze Skarbu nieodbierają, nastąpiło zalecenie JPP. Marszałkom Konfed: ażeby ci rekwirowali od *Kommissyow Skarbowych* o iak nayprętszą Explikacyą, z iakowych przyczyn takowy zawod w zapłacie Woysku jest uczyniony?

Za domaganiem się wielu JPP. Posłow, czytany był Projekt zalecenia *Kommissyi Woyskowej*, ażeby ta weyrzała w przyczyny, dla ktorych w Regimentach Dragonii, ktore teraz zostały przeformowane na Pulki, nieznały się w komplecie konie, lederwerki, y inne Rekwizyta Polowe, gdzie się one podziały? ażeby tych, ktorzy się winnymi okaza, niedwócznie ukarała, y o powrot należytości Skarbowey dopomniała się; a podobna Indagacya, we wszystkich Brygadach,

Falkach, y Reymentach, ieżeli wszystko znajdowało się podług *Etatu* dawniejszego, ma być uczyniona. Takowe Zalecenie, iednomysłnością przyjęte zostało.

Na uczynione Wnieślenie przez JP. Marzałka Konf. Kor: o potrzebie wydania *Afflygnacyi do Kommissyi Skarbowey* na takową Summę, iaka wypadać będzie dostateczna na danie zadatkov dla tych *Maystrow*, którzy różne *Rekwizyta* dla *Artyleryi* robić podielili się; iednomysłna wśzystkich zażła zgoda, ażeby taka *afflygnacya* wydana została.

Seslyą Solwowano na Czwartek następujący na godzinę 10. to jest na dzień 11. Lutego.

Z *Wiednia d. 20. Stycz:* *Feltmarzałek Laudon* codziennie teraz zatrudniony jest, albo w *Gabinecie* u *Monarchy*, albo przy *Radzie Woienney*. Głoszą, że wspomniony *Feltmarzałek* wkrótce poiedzie do *Czech* na musztrowanie *Reymentów Czechskich*, y na oglądanie *tamecznych Fortec*. Jeszcze nas nieopuściła owa *trwoga*, że y w *tamecznych stronach*, *Sceny* ważne rozpocząć się mogą. Dziś musztrowano *Reymenta* tu stojące, poczym *Zołnierzom* dano rozkaz trzymania się na *pogotowiu* do *Marżu*, y iak głoszą, *Bataliony Piefze de Calenberg* y *Wartensleben* ruszyć mają do *Czech*.

Z *Lizbony d. 26. Grud:* Dnia 17. tego *Miesiaca*, iako w dzień *Rodzin Monarchini*, *Królowa Jeymć* zniośła *Dziesięcinę*, którą ze wśzystkich *Produktów Fabrycznych* w *Państwach* iey musiano płacić. Gdy w tenże dzień *Rodzin Królowey*, pe-

wny *Francuski Aktór Komiczny*, na *Operze* prezentował się z swą *Kokardą Narodową*, zaraz zdiąć musiał tę *Kokardę*, na wyraźny rozkaz *Monarchini*.

Z *Kadyx d. 22. Grud:* *Okrety* do *Ameryki Południowey* przeznaczone z 1,100. ludzi *Woyska*, y z *Korpusem Artylerystów*, tudzież z *znaczną Amunicyą*, niebawnie popłyną ztąd pod *Konwoiem Okreću Leandre* od 50. dwóch, *Fregat* od 24. y *Korwetty* iedney od 10. *harmat*. Czy ten *Transport* dzieie się przeto, że nasz *Dwór* (iak mówią) lęka się *rozmachu* w *tamecznych okolicach*? zaręczyć niemożemy, zwłaszcza, iż podobne *Transporta* tam corok bywają posyłane.

Z *Koblencz d. 12. Stycz:* *Kuryerowie* teraz między *Trewirem* y *Bonn* barzo biegią często, y *Lifty* wzięzione przez nich, ściągac się mają do *Rady Junta* zwaney, ustanowionej przez *Generalnych Gubernatorów Austryackich Niderlandow*, dla *kierowania* tym *czafem Interessami Administracyi* tychże *Niderlandow*, na *mieyscu Rządowey Rady Niderlandzkiey* od *Cesarza* *skasowanej*. Wspomniona *Junta*, składa się z *Konfyliarzów* y *Assessorów*, JP. *de Kühlberg* względem *Interessów Rady Tayney*, JP. *de Limnens* względem *Interessów Kassy*, *Barona de Felz* względem *Skarbowych Interessów*, y JP. *de Berg* względem *Kamery Rachunkowey*. Innym *Ofobom* należącym niegdys do *Rząd*

dozwey Rady skaffowancy, Pensya
jest wyznaczona; puszczone takze
na Pensye wielu Urzednikow Spra-
wiedliwosci, y nowych Professo-
row *Lowanskiy Akademii*. JP. de
Crumpipen Mlodszy, Prezyduje na
tey *Juncie*, y sprawaie razem U-
rzedu swego Interessa iak *Sekretarz*
Stanu y *Sekretarz Woienny*. W wspo-
mnionym Urzadzeniu nowym, dzie-
ie sie wszystko wedlug Instrukcyi
od *Karola V.* zostawionych, y we-
dlug Przepisow w Przywileiu zwa-
nym *Jucundus Ingressus* wyrazo-
nych.

Z *Akwisgranu* d. 15. *Stycz*: *Mona-*
sterisk Woysko *Exekucyjne*, ktore
do *Leodyum* bylo przeznaczone, y
w Kraiu *Limburskim* dotad w *Herve*
stalo, wczora z *Herve* tu przybylo,
y za Pozwoleniem naszego Magi-
stratu zostalo rozkwaterowane po
Wioskach do *Akwisgranu* naleza-
cych.

Z *Herve* d. 18. *Stycz*: Wczora wma-
szerowalo tu Korpus *Patryotow Bra-*
bantskich pod *Kommenda* *Barona de*
Fraye, ktore Korpus na granicy przy-
iete bylo y witane od *Deputowa-*
nych tuteyszego *Magistratu*.

Z *Bruxelli* d. 17. *Stycz*: Wstep do
Traktatu Unii ku wystawieniu *Nay-*
wyzszego Kongressu Ziednoczonych Sta-
now Niderlandzkich, w nastepujacych
slowach byl ulozony:

„Po smierci *Cesarzowey Krolo-*
wey Wdowy Maryi Terezy Austrya-
ckiey, Lud skladajacy teraz *Zie-*
dnoczne Stany Niderlandzkie, *Nay-*
starzszego Syna teyze *Cesarzowey*

„*Jozefa II.* uznawszy za swego Pa-
„nuiacego, poddal sie iego *Pano-*
„waniu pod wyraźnemi *Warunka-*
„mi y *Restrykcyami*, iakie *Konsty-*
„tucya tychze *Prowincyi* od dawno-
„sci z soba niosla. *Restrykcyje* te,
„w *Ugodzie Holdowney* wyrazone,
„daleko iefzcze od *Panuiacego Do-*
„mu byly dawnieysze, y wraz z
„*Narodem* (tak rzekac) zaczęły sie.
„*Przyieto* ie *Uroczyscie*, y zaprzy-
„sieżono tak, ze do *Przymierza*,
„przez *Lud* z swym *Panuiacym*,
„nim sie iemu poddal, wedlug zwy-
„czaiu zawartego, zgoła iuz nic nie-
„brakowalo. *Pozwolono* na zupel-
„ne utrzymanie *Staro-Katolickiey A-*
„*postolskiey* y *Rzymskiey Wiary*, na
„*dochowanie Konstytucyi*, *Swobod*,
„*Prerogatyw*, y *Zwyczaiow*, iak w
„*Aktach* byly zapisane, y przez
„*Uzywanie* naydawnieysze byly po-
„święcone; y mianowicie na to
„wszystko *pozwolono*, co w *Bra-*
„*banczy* zowie sie *Jucundus Ingres-*
„*sus*, y to wszystko na dobrej
„*Wierze* *Przysiegi* przyrzeczone. *O-*
„*bywatelom* naybarzieszy ehodziło o
„to, poniewaz od dawnego czasu
„*przyzwyczaili* sie poczytywac te
„wszystkie *Artykuly* za istotne czę-
„sci swojej *Konstytucyi*, a *Konstytu-*
„*cyę* znowu poczytywali za *Twier-*
„*dze* swey *Wolności* i *Uszczesliwie-*
„*nia* swego.

„*Mimo* wyraźna *Przysiege* *Panu-*
„*iacego*, y mimo ponowione *Re-*
„*monstracyje* wszystkich *Stanow* o
„*nadwerezienia* niezliczone *Ugody*
„*Holdowney*, *Panuiacy* isdnak od

„wielu lat, rzeczy coraz na taki
„tor nawracał, który do niczego
„innego dążyć niemógł, tylko, a-
„żeby wszystko poodmieniać, y
„wprowadzać *Nowości* bez ustanku,
„w celu odśunięcia Obywatelów od
„*Konstytucyi*, do ktorey wielce byli
„przywiązani, y ktorey On pozba-
„wił ich, bez niesłuszności y Zgwał-
„cenia Przysięgi niemógł. Wycho-
„dziło od czasu do czasu Edyktów
„mnóstwo, atakujące *Religię* w roz-
„maitych Jey obiektach, w Moral-
„ności, w Eksekucyi, w Nauce, y
„w Ministrach. Zniesiono Juryzdy-
„kcyę Narodu; Prawa arbitralnie
„odmieniano, lub też skasowano;
„Własność y Wolność osobista, przy
„których *Niderlandczycy* stawali za-
„wsze tak gorliwie, niebyły już be-
„spieczne przed wszelakimi zama-
„chami przeciwko *Konstytucyi* przed-
„sięwziętymi. Zamilkły Prawa, y
„nieodoleźnemi stawały się przeciw-
„ko Mieczom Woyska; Stare zwy-
„czaje odmieniono wszędzie, lub
„pokasowano. Nowy Rozkaz na-
„stępując po poprzedzającym, zło-
„zował odmienne y Arbitralne roz-
„kazy Panującego, albo tych, któ-
„rzy imieniem jego rządzili, y jego
„Władzę sprawowali.

„Do takiego wysokości stopnia
„wygurowała niezczęśliwość nasza!
„Wszystkie sposoby ratowania się
„były nadaremne. Rząd, nietylko
„twardym się stawił na wszelkie na-
„sze *Remonstracye*; ale nawet tym-

„że *Remonstracyom*, przez nowy y
„ostateczny Cios Gwałtowny, dro-
„gę zamknął, kasując y niszcząc
„*Jucundum Ingressum &c*: Uгода
„(ktorey Obowiązek ustaie, skoro
„nieobowiązuie zobopolnie) z stro-
„ny Panującego do szczętu została
„zerwaną; y cóż Ludowi więc zo-
„stało, tylko Prawo Przyrodzone
„y. postradać się niemogące, Gwałt
„Gwałtem odeprzeć, y obiać zno-
„wu Rząd, który iedynie dla Do-
„bra Powszecznego, z tak wielką
„przezornością, y pod tak wyra-
„żnemi Restrykcyami, był powie-
„rzony.

„Taka to była rzeczy zasłyłych
„postać; y z tych powodów, roz-
„maite Prowincye ogłosiły się za
„*Wolne y Niepodległe*. BOG oczy-
„wiście pobłogosławił zamysłom w
„zausaniu ku Niemu przedsięwzię-
„tym. *Europa* y Cała Ludzkość,
„dobremu powodzeniu głośne Po-
„chwwały dodawała. Wszakże nie
„trzeba prześtać na tym, w czym-
„się dotąd już poszczęściło, ale na-
„leży myśleć o wzmocnieniu y trwał-
„szym zaśadzeniu tego, co się sta-
„ło. W tym Zamiarze, *Stany Ni-*
„*derlandskie*, zaśiliwszy ieszcze mo-
„cniey dawnieylze swoje Związki
„ściślego Ziednoczenia się, y Przyia-
„źni trwałey, zgodziły się na Pun-
„kta następujące. „ (*Punkta te, w*
„*Gazecie przeszley już były wyraża-*
„*ne.*)

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 13. LUTEGO ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 13. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCXVIII. Dnia 11. Lutego.

Po przybyciu J. K. Mości do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez J. P. Marszałka Konfederacyi Koronney, przystąpiono do Decyzyi dalszych Materyi Woyskowych.

Czytał J. Pan Sekretarz Seymowy Projekt względem Szarż dla Officerow Woysku oznaczenia. Pierwszy Artykuł z tego Projektu, w iakowey Randze Officerowie od Kawaleryi Narodowey zostawać mają? po długich w tey mierze zasłużych sporach, nakoniec jednomyślnością udecydowanym został: iż zaczawszy od Towarzysza y Namiestnika, ktorzy w Randze Chorążego zostawać mają, każdy Officer od Kawaleryi Narodowey jednym stopniem wyżej Rangę Woyskową posiadać będzie.

Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Po odwilżach y deszczach, gdy znowu nastały Mrozy, *Wisła* tu, która dnia 8. tego Miesiąca puściła, we trzy dni potym dnia 11. rano około godziny 9. na nowo stanęła, ale nader tą razą zdradliwie y fatalnie. Ledwo albowiem płynące kry zastanowiły się y iakożkolwiek ścięły, iużci (zwyczajem corocznym) po kilkadziesiąt śmiałków, tak z *Warszawy* na *Pragę*, iak z *Pragi* do *Warszawy*, przechodzących przez *Wisłę* pokazało się. Przez cztery ledwo godziny przechod ten tą razą udawał się; albowiem około godziny 1. z południa, za przybraniem wody, znowu nagle *Wisła* puściła, nioląc z sobą y połamane lody, y przechodzących ludzi. Niektórych przecie ratowano, ale więcey nierownie utoneło.

We Wsi *Kazuniu* (o mil 4. od tuteyszey Stolicy) pewna Kobie-

ta, lat około 30. mająca, od lat 8. z Mężem żyjąca, przy piątym teraz położu, dnia 20. zeszłego Miesiąca, troje dzieci na świat wydała, to jest jednego Syna y dwie Córki. Dzieci są zdrowe, lecz Matka w słabym została stanie.

Z Szarogrodu d. 29. Stycznia. Dnia 15. Stycznia JP. Goleiowski Brygadyer do Dywizyi Małopolskiej, Kawaler Orderu S. Stanisława, zakończył wiek życia swego opatrzony Świętymi Sakramentami w Roku wieku swego 54. w Domu swym Kopesterzynie. Mąż ten zasługami swemi zjednał sobie względy sprawiedliwe odebraney Rangi, a dochodząc iey stopniami, okazywał się czynnym y wdzięcznym Oyczyźnie swey Synem, tak w czasie nieszczęśliwey Kraiu Rzezi, iako y w całej swey ciągłej służbie. Prowadzone ciało do Szarogrodu w Konwoiu czterech Chorągwi Kawaleryi Narodowej przy smutnym odgłosie Mszyki Brygadney. J. P. Dzierżek Generał Maior Amploiuowany, osobiście na tey Exportacyi znaydował się, dopełniając Posługi ostatniey Przyjacielowi. Załobne Exorty miane przez JJ. XX. Dominikanow, Duchowne posługi przez J. X. Stoneckiego Kanoni: Kamieniec: y Próbo: Szarogrodu, przeświadczały zgromadzonych okolicznie Obywatelów o cnotach y wysługach zmarłego Męża. Po skończoney Summie, przy wpuszczeniu Ciała do Grobu wymurowanego na Cmentarzu, J. X. Bazyljan miał żegnającą Exortę. Cała Komenda, pod Kommenderowaniem JP. Siemińskiego Porucznika Kawaleryi Narodowej, z dwóchset piędziesiąt Pocztów złożona, z koni po trzy razy ognia dała, z żalnym odgłosem Mszyki Brygadney.

Z Lizbony d. 30. Grud: Królowa Jeymć wyznaczyła Kommissyą do weyrzenia w aktualny stan wszystkich Zakonnych Zgromadzeń. Na tey Kommissyi Prezyduie Biskup Spowiednik Królowey; Assessorów jest Swieckich trzech, a Duchownych dwóch, to jest: ieden z Zakonu S. Dominika, a drugi z Kongregacyi Oratoryanow.

Z Turynu d. 12. Stycz: Już y w tutejszym Mieście głowy się wielu zapalaia, y do Buntu (mianowicie przeciwko Stanowi Szlacheckiemu) biorą się, różne Buntownicze Pisma y szkaradne Kopersztychy rozrzucając; przeto od kilku dni, warty wszędzie są podwoione. Wielce to zasmuca Króla Jmci y Xiążęcia Pedemontskiego. Następce Tronu, który z niewymownym nieukontentowaniem na to pogląda, że tak wielu Francuzów tu się znayduie.

Ostatnie listy donoszą, że Gienueniczycy y Wenetowie, zaczynaią także nabierać złego humoru.

Z Londynu d. 15. Stycz: Naystarsi u nas Ludzie nie pamiętaią Wiatrów od Zachodu tak długo y statecznie wiejących, iakie tu panią teraz, ani pory Roku łagodniejszey, iaką jest terazniejsza.

Kwiatki, zowiące się wczesne, kiedy przy końcu Lutego się pokazu-
ją, już teraz rozwiają się. Po wielu Ogrodach, mianowicie w *An-*
glii Zachodniej, krzaczki nietylko znacznie już zielenieją, ale pączki
różowe gdziegdzie tak są napęczniałe, że jeżeli ta powietrza łag-
odność bez odmiany dłużej potrwa, w Miesiącu Lutym już zakwi-
tnąć mogą. Dnia 11. między godziną 7. a 8. ranną, *Atmosfera* nad
Londynem była tak czerwona, że po wszystkich prawie Parafiach za-
częto ściągać sikawki od ognia, gdyż czerwoność owę, poczytywa-
no za łunę od straszliwego jakiegoś Pożaru odbiiającą się.

Z *Wiednia d. 20. Stycz.*: W Suplemencie do dzisiejszey *Gazety*
daie się wiadomość, że Oberstleytnant *Liptay* dnia 6. tego Miesiąca,
odparł Korpus Nieprzyacielskie od 5,000. *Turkow*, którzy pod Kom-
mendą rodzonego Brata Kommandanta *Orfowskiego*, y wiadomego
Kara Mustafy chcieli przybyć na *Sukkurs Fortecy Orfowie*. Z zdoby-
czy przez naszych zabraney, pokazuje się, że wielu znakomitych y
dystyngwowanych było *Turkow* w Korpusie namienionym. Rotmistrz
Szarwajy od *Huzarow Erdody* przy tym ataku wielce się dystyngwo-
wał, y Cesarz Jmć Oberstleytnanta *Liptay* na Pułkownika już no-
minował.

Generał *Stader* z dwoma Batalionami Piechoty, y z dwoma Dy-
wizyami *Huzarów*, z *Kraiowa* ruszył do *Kalafet* przeciwko *Widdino-*
wi, dla czynienia Dywersyi Nieprzyacielowi, y przeszkodzenia, a-
żeby *Turcy* całego swego Garnizonu nieposyłali na *Sukkurs Fortecy*
Orfowskiej. Ponieważ teraz Korpus *Turkow* z *Widdina* ciągnąc na
pomoc *Orfowie* zostało odparte, przeto oczekuią Nafi codziennie podda-
nia się Fortecy namienioney. Prywatne wiadomości kładą stratę *Tur-*
ków na 400. ludzi.

Z *Wiednia d. 22. Stycznia*. Przy Granicy *Kroacyi*, *Turcy*, którzy
tam są barzo liczni, mocho się już ruszaią, przeto Feltmarszałek *de*
Vins, który nominowany został na *Kommenderuiącego* tam Generała,
wkrotce swą podróż do *Karlstadt* rozpocznie.

Armowania się na Kampanią trzecią, codziennie są pilnieysze.
Przy *Werbunkach*, więkzse już pieniądze daią na rękę; lata *Kapitu-*
lacyi umnieyszaią; na miarę także wzrostu niezważaią. Mowią tak-
że o wystawieniu dwóch nowych *Reymentow Kiryfyerskich*, y zna-
czney liczby *Polowych Strzelców*. Cesarz Jmć, *Leybgwardyą Gal-*
licyjską, od wszelkiey służby *Dworskiej* dyspensował; gdyż liczba
tey *Leibgardyi* tak już jest szczupła, że teraz składa się tylko z pięciu
osob. Od zaczęcia *Woyny*, więkzszą tey *Leybgwardyi* część za *Offi-*
cerów między *Reymenta Polowe* umiełczono.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 13 Lutego R. 1790.

Numery które wyciągnięto są na Loteryi Kraiowej Skarbu Koronnego w Mieście War-
szawa w Pałacu Rzeczypospolitej: Kraińskim zwanym dnia 10. Lutego, są następujące: 42. 57.
59. 55. 63. Przyfałe ciągnięcie będzie 4. 24. Lutego.

W tutejszey Drukarni Nadwoi: JKMcI y P. Komissyi Edu. Nar6: wyszło Pismo z Dru-
ku pod Tytułem: *Uwagi nad pewnym o Duchowieństwie Projektem, mającym za Tytuł: Duchowień-
stwo wszelkiego Obrządku &c.* Kosztuje Zł: 1. gr: 15.

Aukcyja Karety na dwie Osoby suknem popielatym wybitey, cztery szkieł Czeskie mają-
cey, zielono lakierowaney, z gaślorami y osiami żelaznemi na reszorach y innemi Rekwizy-
tami, dnia 20. tego Miesiąca o godzinie 5. po południu w Pałacu na Tłómaczkim pod Białym
Orłem w Rezydencyi JP. Poltza Konsyliarza JKMcI przez Urząd Grodzki Burgrabki Sieradzki: ex-
pedyowana będzie.

Browar z Młynem, Suszarnią, Spichrzem, tudzież Dworki wieżadne z stajniami, wote-
wnianiami, ogrodem z drzew rodzajnych y innemi przyległościami, narożnie przy Ulicach *Kro-
chmalna, Ciepła y Grzybowska* zwanych, pod N. 1031. stojące, są do najeścia. Ktoby sobie ży-
czył najać, niech się adreśtuje do JP. Grabińskiego Burgrabiego Sieradzkiego na Ulicy *Podwale* Nr.
512. mieszkaiącego.

Sukcesorowie niegdy Ur: Zofii *de Clavel* Ur: niegdy Krysztiana Jzaka *Bernhard* Kapita-
na y Audytora w Woysku Kor: Małżoncy pozostali, tudzież Wierzyciele, jeżeli którzy do
Substancyi po teyże pozostały prawa mają, pozywają się po trzeci raz po otrzymaney drugiey
Kondemnacie, ażeby tak z Dokumentami Pokrewieństwo probująceni, iako też Prawami, ie-
żeli iakie mają y mieć mogą w tymże Urzędzie M. S. W. Radzieckim dnia 10. Mca Marca
Roku 1790. staneli y Sprawy pod npadkiem w Prawach swych attentowali.

Wieśniak Michał *Rosenau*, ożeniwszy się z Katarzyną z *Hiskow Rosenową*, od lat trzech
iey odstąpił, y z Ugości w Obrębie *Dobrzyńskim* wyjechał; gdzieby się znajdował y czy żyje,
czyli umarł, jeżeli komu jest wiadomo, uprasza opuszczona Zona, aby raczył dać znać do Kon-
fysyflorza Ewangelickiego *Warszaw: Nieodmnie Auszpurckiego Wyznania.*

J. P. Tadei Hrabia *Palatinatu*, Krola Jmci *Francuskiego* Nadworny Okulista, miał tylko
przez *Krakow* do *Warszawy* przejeżdżać, gdy atoli iuz tam więcey udać się niemoże, dla prętkie-
go swego do *Francyi* powrotu, dla tego w *Krakowie* tylko przez Miesiąc *Luty* bawić się za-
myśla; potrzebujący więc iego usługi, do niego się tam referować zechcą.

Wieśniak *Piotr Manke* ożeniwszy się z Krysztyną z *Woykow Mańkową*, od poł Roku iey
odstąpił, y z *Grodziny* wyjechał, gdzieby się znajdował, y czy żyje, czyli umarł, jeżeli ko-
mu jest wiadomo, uprasza opuszczona Zona, aby raczył dać znać do *Konfysyflorza Warszawskiego*
Ewangelickiego Nieodmnie Auszpurckiego Wyznania.

Kamienica na Ulicy *Piwney* pod Nrem 104. na gruncie Dziedzicznym jest do sprzeda-
nia; ktoby życzył sobie nabyć, niech się uda do Kancellaryi *Woytowskiej* Miasta *Starey War-
szawy.*

Z Dekretu Sądu Duchownego Elektoratu *Palatini Rheni* pozywają się Sukcesorowie UUr:
niegdy *Fryderyka Augusta* Pulkownika, *Henrykdy* *Wilhelma Hausen* Maiora *Woysk*
Koronnych, y *Katarzyny z Hausenow Gliniskiej* Braci y *Siostry* między sobą rodzonych, na in-
stancją UUr: *Marcyanny z Hausenow Zalewskiej* Wdowy, *Jozefy z Hausenow Sufnowey*, *Mar-
cyanny Bobickiej* Ur: niegdy *Eleonory z Hausenow Sobolewskiej* Córki *Maryanny Rorowey*, *Ma-
gdaleny Dmoszewskiej* *Siostr* między sobą rodzonych, Ur: zaś niegdy *Heleny z Hausenow Na-
gawczyńskiej* Corek, *Sukcesorow* Ur: niegdy *Ludwika z Hausenow Wilgołstowskiej* Powodow; a to
do stawienia się w Urzędzie Radzieckim M. S. W. na dniu 1. Mca Marca Roku bieżącego 1790
y siebie celem partycypacyi Sukcesyi po Ur: *Fryderyku Hausen* spadley, w *Palatynacie Renńskim*
będącey, legitymowania, pod oddaniem od teyże Sukcesyi, y utraceniem Prawa do le-
gitymacyi.

Na Leśnie w Kamienicy JP. *Petersa* Prezydenta pod Nrem 727. w Sklepie *Korzyn-
nym P. Lineburka*, znajduje się świeże nalenie Koniczyny. Kwarta Zł: 2.